

W oczekiwaniu na przegląd systemu pomostówek

Osoby pracujące w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie mogą być dawcami składek na Fundusz Emerytur Pomostowych. Od lat nie poprawiają się warunki ich pracy, a oni mogą nigdy nie otrzymać świadczenia z ZUS. Dlatego konieczny jest przegląd systemu i weryfikacja zarówno samych jego zasad, jak i wykazu stanowisk.

Anna Grabowska

Takie postulaty zgłaszali eksperci Solidarności w Radzie Dialogu Społecznego.

Podstawowym problemem jest charakter emerytur pomostowych, które, zdaniem związków, nie powinny wygasnąć. Wskazywany jest fakt braku znaczącej poprawy warunków pracy, co było warunkiem wygasania, a wynikało z deklaracji, jakie składali w tym zakresie rząd i pracodawcy, gdy wprowadzano pomostówki.

Innym problemem jest to, że pracodawca opłaca składki za pracownika na FEP, a po latach ZUS może podważyć zasadność kwalifikacji stanowiska, jako związanego z pracą w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Ten problem związku podnosiły już w momencie wprowadzania pomostówek.

Składki na Fundusz Emerytur Pomostowych opłacane są za ok. 200 tys. pracowników. Poziom ten jest stały. Emerytury pomostowe pobiera ok. 16 tys. osób. Średnia wysokość świadczenia to ok. 2,5 tys. zł.

Kolejne zagadnienie to nadmierne zaostrożenie kryteriów uzyskania emerytur pomostowych dla osób, które po 31 grudnia 1999 r. nie zaczęły pracy w szczególnych warunkach lub nie kontynuowały jej po tej dacie. Rolą odgrywa tu data, a nie kryteria medyczne czy bezpieczeństwo. Stąd postulat związkowy: zmiana definicji i kryteriów.

Henryk Nakonieczny, członek Prezydium KK NSZZ Solidarność oraz zespołu RDS ds. ubezpieczeń społecznych

Jesteśmy przed weryfikacją ustawy, przed przeglądem systemu emerytur pomostowych. Także przed rozpoczęciem rozmów na temat zmian w tym systemie. Podczas wcześniejszych rozmów w zespole ds. ubezpieczeń społecznych Rady Dialogu

Społecznego podnosiliśmy sprawę związanie z wygaszaniem emerytur pomostowych, z weryfikacją stanowisk, ale ostatecznie zostanie to ujęte w rozwiązaniu całłościowym. Problemy, o których rozmawialiśmy dotychczas, dotyczą obecnej sytuacji prawnej. Jeśli jednak zostanie wprowadzone nowe rozwiązanie systemowe, to wiele może się zmienić. Podstawą do jakichkolwiek rozmów jest więc weryfikacja systemu emerytur pomostowych, przygotowanie Zielonej Księgi, która zdefiniuje stan faktyczny, oraz Białej, która wskaże rekomendacje. Teraz za wcześnie na konkrety. Będziemy pracować zgodnie z planem wypracowanym przez zespół RDS.

Tematem, który ponosi Solidarność, jest też ocena stanowisk pracy na potrzeby przyznania prawa do emerytury pomostowej. Powinna być to Państwowa Inspekcja Pracy, a nie ZUS, jak obecnie. Nie ma on bowiem odpowiednio wykwalifikowanych pracowników, a sam jest zainteresowany sprawą, co budzi poważne zastrzeżenia, jeśli chodzi o konflikt interesów.

Kolejny problem to odwołania i skargi do sądów pracy i sądu administracyjnego. Ich orzeczenia są rozbieżne w takich samych stanach faktycznych. A nakłada się na to jeszcze orzecznictwo ZUS.



foto. T. Gutry